

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Dariusz Zawistowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. F. przy uczestnictwie J. F., M. F.
o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 25 lutego 2010 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 18 lutego 2009 r., sygn. akt V Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W.
do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Z. F. zmarłym 6 lutego 2003 r. oraz po jego żonie I. F., zmarłej 2 lipca 2003 r. zakończyło wydanie przez Sąd Rejonowy w W. postanowienia z dnia 5 grudnia 2003 r. stwierdzającego, że spadek po Z. F. nabyli z ustawy po 1/3 części jego żona I. F. oraz synowie J. i M. F., natomiast spadek po I. F., także z ustawy, nabyli po połowie jej synowie J. i M. F. Postanowienie to uprawomocniło się.

Trzy lata później J. F. wystąpił o zmianę powyższego postanowienia poprzez stwierdzenie, że spadek po zmarłych rodzicach w całości dziedziczy on na podstawie testamentów notarialnych z dnia 19 lipca 1993 r. Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia przedstawionych testamentów, wnioski o zmianę stwierdzenia nabycia spadku jednak

oddalił postanowieniem z dnia 6 listopada 2006 r. wskazując na treść art. 679 § 1 k.p.c. Wyjaśnił, że wnioskodawca, który był uczestnikiem wcześniejszego postępowania i wiedział wówczas o istnieniu obydwu testamentów, nie może powoływać ich jako podstawy wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Z kolei 25 czerwca 2007 r. z wnioskiem o zmianę stwierdzenia nabycia spadku poprzez uwzględnienie testamentowego dziedziczenia po Z. i I. F. przez J. F. wystąpiła jego żona – M. F. Jej wniosek Sąd Rejonowy w W. uwzględnił postanowieniem z dnia 21 listopada 2007 r. Podstawą rozstrzygnięcia było ustalenie, że wnioskodawczyni, która zawarła związek małżeński z J. F. 8 maja 2004 r., zamieszkuje wraz z nim w spadkowym mieszkaniu, które wspólnie wyremontowali. Chcieli uzyskać całość praw do tego mieszkania dokonując spłaty M. F., jednak nie udało się uzgodnić warunków rozliczenia. Sąd I instancji stwierdził, że M. F. nie brała udziału w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, a o istnieniu testamentów powołujących do całego spadku jej męża dowiedziała się na początku lipca 2006 r. Wystąpiły więc okoliczności faktyczne uzasadniające zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Wnioskodawczyni nie była ograniczona terminem rocznym i ma interes prawny, aby domagać się zmiany stwierdzenia nabycia spadku, ponieważ jest żoną spadkobiercy, a ponadto jest wierzycielką M. i J. F. w związku z nakładami poczynionymi na remont spadkowego mieszkania. Sąd za pozbawioną znaczenia uznał umowę majątkową z 20 czerwca 2007 r., rozszerzającą wspólność małżeńską M. i J. F. na wszelkie składniki majątkowe nabyte przed zawarciem związku, ponieważ, zdaniem sądu, już powstanie wspólności ustawowej powodowało, że wnioskodawczyni stała się osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 679 § 2 k.p.c.

Na skutek apelacji uczestnika postępowania M. F. Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 18 lutego 2009 r. zmienił orzeczenie Sądu I instancji i oddalił wniosek. Sąd ten uznał, że wnioskodawczyni nie jest zainteresowaną w rozumieniu art. 679 § 2 k.p.c. Ustawowa wspólność małżeńska nie rozciągała się bowiem na przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie (art. 33 pkt 2 k.r.o.), a zawarcie umowy majątkowej małżeńskiej z 20 czerwca 2007 r. rozszerzyło wprawdzie wspólność majątkową na wszelkie składniki majątkowe nabyte przez każde z małżonków przed zawarciem związku małżeńskiego, ale mógł być nią objęty wyłącznie nabyty przez J. F. udział w spadku (1/2), zgodnie z postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku z 5 grudnia 2003 r. Wnioskodawczyni jest osobą trzecią, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, co oznacza, że wobec niej spadkobierca J. F. swoje

prawa wynikające z dziedziczenia po rodzicach może udowodnić tylko stwierdzeniem nabycia spadku po nich (art. 1027 k.c.). Wnioskodawczynie nie mogła uzyskać poprzez zawarcie umowy rozszerzającej wspólność ustawową małżeńską więcej ze spadku po rodzicach męża niż on sam. W ocenie Sądu odwoławczego o istnieniu interesu prawnego wnioskodawczynie nie decyduje też jej wierzycielność z tytułu nakładów na spadkowe mieszkanie. Ewentualne nakłady były dokonywane na majątek stanowiący współwłasność spadkową J. i M. F., a stosunków w tej współwłasności wnioskodawczynie nie może zmodyfikować. Obecnie wnioskodawczynie jest wierzycielką tylko M. F., bo udział należący do męża wnioskodawczynie stał się i jej udziałem, konsumując praktycznie poczynione nań nakłady. Wie zatem, kto jest jej ewentualnym dłużnikiem.

Wnioskodawczynie wywiodła skargę kasacyjną od niekorzystnego dla niej postanowienia i oparła ją na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., zarzucając błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 679 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż nie jest osobą zainteresowaną; nieuwzględnienie art. 670 i art. 677 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. poprzez pominięcie kręgu spadkobierców ustalonego na podstawie testamentów spadkodawców oraz art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dowodów, co doprowadziło do przyjęcia, że zawarcie małżeństwa przez wnioskodawczynię i J. F. nie daje wnioskodawczynie przymiotu bycia zainteresowaną w rozumieniu art. 679 § 2 k.p.c., a rozszerzenie wspólności majątkowej małżeńskiej nie obejmuje przedmiotów majątkowych nabytych przez dziedziczenie. Ponadto zaś, że wnioskodawczynie będąc wierzycielem uczestnika M. F. z tytułu nakładów na masę spadkową nie wykazała swojego interesu prawnego w uzyskaniu zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

We wnioskach skarżąca domagała się uchylecia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Uczestnik M. F. wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawczynie zwrotu kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowym zagadnieniem, wymagającym rozważenia jest kwestia, czy wnioskodawczynie spełnia prawne kryteria legitymujące ją do wystąpienia z wnioskiem o zmianę stwierdzenia dziedziczenia po Z. i I. F. Przepis art. 679 § 2 k.p.c. przyznaje uprawnienie do wszczęcia takiego postępowania każdemu zainteresowanemu. W literaturze i orzecznictwie wyjaśnione już zostało, że owym zainteresowanym jest każda

z osób, które spełniają wymagania art. 1025 k.c., to znaczy mają interes w stwierdzeniu nabycia spadku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2000 r., IV CKN 470/00, Lex nr 52484). Przede wszystkim są to więc osoby wskazane w art. 669 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 784/00, OSNC 2001/7-8/118), ale także inne osoby, których interes w wyjaśnieniu spadkobrania może być nawet pośredni. Do osób mających tak rozumiany interes zaliczeni zostali m.in. wierzyciele spadku, nabywcy spadku bądź udziału w nim, oraz współwłaściciele przedmiotów wchodzących w skład spadku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 433/07, Lex nr 497677).

Wnioskodawczynie swoje zainteresowanie określeniem prawidłowego (testamentowego) kręgu spadkobierców po teściach wywodzi z trzech okoliczności – z faktu zawarcia związku małżeńskiego ze spadkobiercą oraz wejścia przysługujących jej mężowi praw do spadku po rodzicach do majątku wspólnego, w wyniku umownego uregulowania stosunków majątkowych małżeńskich, oraz ze swojej pozycji wierzyciela z tytułu nakładów na składnik majątku spadkowego. Co do pierwszych dwóch przyczyn – Sąd Okręgowy przyjął, że zawarcie związku małżeńskiego nie było przyczyną umożliwiającą uznanie wnioskodawczynie za zainteresowaną, ponieważ nie nabyła żadnych uprawnień do spadku odziedziczonego przez męża. Z kolei na skutek umownego rozszerzenia wspólności majątkowej wnioskodawczynie nabyła tylko tyle praw, ile przysługiwało jej mężowi według zasad ustalonych w pierwotnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku. Sąd ten nie zakwestionował więc, wbrew twierdzeniom skarżącej, dopuszczalności włączenia do majątku wspólnego przedmiotów spadkowych już odziedziczonych w chwili zawierania umowy majątkowej, lecz tylko rozmiar uzyskanych w ten sposób praw. Brak możliwości kwestionowania przez powódkę zakresu dziedziczenia Sąd wywiódł z brzmienia art. 1027 k.c., traktując wnioskodawczynię jako osobę trzecią, związaną treścią postanowienia stwierdzającego nabycie spadku. Takie rozumowanie nie jest prawidłowe. Artykuł 1027 k.c. określa sposób dowodzenia przez spadkobiercę praw do spadku w sytuacji, kiedy spadkobierca zgłasza roszczenia wynikające ze spadkobrania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1975 r., III CRN 102/75, OSNC 1976/6/139). Nie wyznacza natomiast sytuacji prawnej osoby, która nabyła prawa od spadkobiercy i chce ustalić ich rzeczywisty zakres. Postępowanie o zmianę stwierdzenia nabycia spadku ze swej istoty służy podważeniu prawidłowości prawomocnego postanowienia, które określiło już spadkobierców. Istnienie tego postanowienia i jego treść nie może więc stanowić

argumentu przeciwko ustaleniu interesu wnioskodawczynie w złożeniu wniosku na podstawie art. 679 § 1 k.p.c. Czym innym jest natomiast zakres ograniczeń jakim podlega wnioskodawczynie przy składaniu tego wniosku. Nie budzi wątpliwości, że wnioskodawczynie nie brała udziału w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, wobec czego – co do zasady - gdyby wykazała istnienie własnego interesu prawnego, nie byłaby limitowana terminem i mogłaby się powołać na istnienie podstaw do dziedziczenia testamentowego, mimo że jej mąż zataił we wcześniejszym postępowaniu fakt sporządzenia przez spadkodawców testamentów.

Statusu zainteresowanej nie daje jednak wnioskodawczynie sam fakt zawarcia małżeństwa przez strony, ponieważ nie spowodował żadnych zmian co do przedmiotów i praw nabytych przez jej męża przed małżeństwem. Nie stwarza go także umowa majątkowa małżeńska, rozszerzająca wspólność na majątek nabyty przez oboje małżonków przed zawarciem związku. Tego rodzaju umowa ma przede wszystkim charakter organizacyjny, ponieważ jej rolą jest określenie kształtu stosunków majątkowych panujących między małżonkami. Jednak, jeżeli z woli zawierających ją stron – tak jak w rozpatrywanym wypadku - rozciąga na małżonków prawa należące dotąd do ich majątków odrębnych (z wyłączeniem jedynie praw wymienionych w art. 49 k.r.o.), wejście w te prawa przez drugiego małżonka, ma charakter sukcesji uniwersalnej. Małżonek uzyskuje je w ramach majątku wspólnego zbiorczo, w wyniku jednej czynności prawnej, a jego sytuacja odpowiada sytuacji małżonka, w którego majątku wspólnym dotąd pozostawały wspólne obecnie prawa (por. art. 50 k.r.o.). W takiej sytuacji prawa nabyte przez małżonka, także związane z możliwością kwestionowania prawidłowości określenia udziału w odziedziczonym przez drugiego małżonka spadku, wprowadzonego mocą umowy do majątku wspólnego, nie mogą być szersze niż te, które przysługiwały drugiemu małżonkowi. Jest to sytuacja zbliżona do nabycia udziału w spadku, w której przyjmuje się, że nabywcę obejmują ograniczenia przewidziane w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 566/00, OSNC 2002/10/127). W konsekwencji wnioskodawczynie nie mogła wywodzić swojego uprawnienia do złożenia wniosku o zmianę stwierdzenia nabycia spadku z faktu umownego rozszerzenia wspólności majątkowej, aczkolwiek z innej przyczyny niż przyjęta przez Sąd odwoławczy.

Natomiast trzecią z podstaw mających wyznaczać zainteresowanie wnioskodawczynie w ubieganiu się o korektę postanowienia określającego krąg spadkobierców po Z. i I. F. wywodzi się z jej wierzytelności, wynikłych z faktu

poczynienia z własnego majątku nakładów na składnik majątku spadkowego – mieszkanie. Istnienie tej wierzytelności było kwestionowane w apelacji przez uczestnika M. F. Sąd Okręgowy nie oceniał słuszności zarzutów odnoszących się do ustaleń faktycznych dotyczących powstania i trwania tej wierzytelności, ponieważ uznał, że wnioskodawczyni byłaby zainteresowana jedynie wówczas, gdyby występowały wątpliwości, od kogo może się domagać zwrotu nakładów – tymczasem te wątpliwości rozwiewa prawomocne postanowienie z dnia 5 grudnia 2003 r.

Skarżąca ma rację zwalczając trafność tego poglądu. Domagając się zmiany postanowienia z 5 grudnia 2003 r. wnioskodawczyni nie tyle żąda wskazania podmiotu zobowiązanego względem niej z tytułu nakładów, ile poszukuje odpowiedzi na pytanie, czy jeden z podmiotów wymienionych w tym postanowieniu rzeczywiście odpowiedzialność taką ponosi, czy też nakłady zostały przez nią w poczynione na majątek, który w wyniku umownego rozszerzenia wspólności wszedł w całości do tej wspólności i jej roszczenia z tego tytułu w rezultacie wygasły. Określenie prawidłowego kręgu spadkobierców zazwyczaj jest istotne dla wierzyciela, który z momentem poczynienia nakładów na przedmiot wchodzący w skład spadku uzyskuje roszczenie o zwrot tych nakładów. Niemniej jednak o występowaniu interesu prawnego, który musi mieć charakter obiektywny i rzeczywisty, zawsze decydują konkretne okoliczności faktyczne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 433/07, Lex nr 497677). Tych zaś Sąd Okręgowy nie poddał ocenie, a w stanie faktycznym nie zawarł nawet ustaleń, czy wnioskodawczyni rzeczywiście i kiedy poczyniła nakłady uzasadniające powstanie roszczenia o ich zwrot od spadkobierców. Tymczasem uczestnik M. F. kwestionował dokonanie takich nakładów, a jego zarzuty nie zostały rozpatrzone.

Reasumując, uzasadniony okazał się podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 679 § 2 k.p.c. Zarzuty odnoszące się do oceny materiału dowodowego były wyłączone z zakresu badania z uwagi na treść art. 398³ § 3 k.p.c. Natomiast badanie zarzutu naruszenia art. 670 i art. 677 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. przed ustaleniem, czy skarżąca jest osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 679 § 2 k.p.c. byłoby przedwczesne.

W tym stanie rzeczy konieczne było uchylene zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania uzasadnia art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.